

# LEMURY I WYŚCIG Z CZASEM



Earth  
Conservation

tekst: Marcin Gerwin  
zdjęcia: Azafady

**N**ad lasem w pobliżu wsi Sainte Luce unosi się dym. Płonie las nadbrzeżny, którego ostatnie fragmenty przetrwały w tym rejonie Madagaskaru. Las ten jest siedliskiem lemurów, licznych gatunków ptaków oraz zagrożonej wyginięciem palmy *Dyopsis saintelupei*. Palma ta jest endemitem i występuje wyłącznie na Madagaskarze. Pozostało z tego gatunku tylko 50 dojrzałych drzew, z czego wszystkie rosną właśnie w lesie obok Sainte Luce.

Niegdyś niemal cały Madagaskar porastały lasy. Jednak od czasu gdy na wyspę dopłynęli pierwsi osadnicy, między innymi z Borneo i Afryki Południowej, prawie 90% lasów zostało wypalonych bądź wyciętych. Las nieopodal Sainte Luce podpálili okoliczni farmerzy, którzy potrzebowali nowego miejsca do uprawy manioku (ang. *cassava*). Gleba w tropikach jest bardzo cienka, proces rozkładu przebiega tam bardzo szybko i rośliny niemal natychmiast wykorzystują dostępne substancje odżywcze. Nawet w gęstym lesie, pod warstwą opadłych liści, znajduje się po prostu piasek. Jedynie przez kilka pierwszych lat na wypalonym polu rolnicy mogą uprawiać maniok. Potem gleba staje się jałowa. Popiół ze spalonych drzew przyspiesza proces rozkładu substancji organicznych. Bakterie uwalniają m.in. fosfor w takim tempie, że rośliny nie nadążają go wykorzystać i zostaje on wypłukany z ziemi przez deszcz. Kiedy zapasy substancji organicznych wyczerpią się, a farmerzy nie nawożą ziemi kompostem, ani w żaden inny sposób, pozostaje jedynie wypalić następny fragment lasu.

Lemury żyją dziś w ocalałych fragmentach lasu rozsianych na obszarze całego Madagaskaru. Duże, białoczarne lemury indri w wilgotnym lesie na wschodzie, małe lemury myszate w lesie Kirindy na zachodzie, sifaki i lemury catta w lasach południowego zachodu. Niektóre z nich są zagrożone w stopniu krytycznym, jak na przykład sifaka jedwabny (*Propithecus diadema*

*candidus*), występujący w parku narodowym Marojej na północy kraju. Utworzenie w tym roku 15 nowych obszarów chronionych na Madagaskarze to dobra wiadomość dla lemurów, lecz niekoniecznie dobra dla okolicznych mieszkańców. Powstanie rezerwatu lub parku narodowego oznacza ograniczenie wstępu do lasu dla rolników, którzy korzystali z dostępnych tam owoców, drewna lub roślin leczniczych. Obszary chronione to dalsze zmniejszenie ilości zasobów naturalnych, dostępnych dla ubogich farmerów. »

## Posadźmy drzewa na Madagaskarze!

Potrzebne są środki na założenie szkółki drzew dla wsi Ebakika i Vohibola w pobliżu Sainte Luce, a także na zakup nasion drzew i trening dla farmerów. Na posadzenie drzew zostało przeznaczony na początek 10 ha ziemi. Prosimy o wpłaty bezpośrednio na konto Azafady: [www.azafady.org](http://www.azafady.org), tytułem VOLY HAZO.



Liczba ludności na Madagaskarze rośnie w bardzo szybkim tempie. Na jedną kobietę przypada średnio piątka dzieci i jedynie 9% kobiet używa środków antykoncepcyjnych. Rosnąca populacja wywiera ogromny nacisk na kurczące się zasoby – na lasy, erodujące gleby i dostępną wodę. W niektórych rejonach wycięte zostały wszystkie drzewa wokół wiosek i trzeba wędrować wiele kilometrów, żeby nazbierać drewna na opał lub zaczerpnąć wody do wiadra. Każdego roku na Madagaskarze znika ponad 200 tys. hektarów lasu. Drewno używane jest na opał do gotowania i do wypalania cegieł oraz do budowy domów. Na jeden miesiąc przeciętna malgaska rodzina potrzebuje blisko 100 kg węgla drzewnego, aby móc ugotować posiłki.

Co gorsza, zmniejsza się ilość ziemi uprawnej. Większość farmerów nie wie jak robić kompost, a nie stać ich na nawozy sztuczne, które tak czy inaczej nie wpływają korzystnie na żyzność gleby. W porze suchej na południowym wschodzie Madagaskaru jedzenia brakuje dla 74% rodzin. Rosnąca populacja, wylesianie i nie zrównoważone rolnictwo to kombinacja, która może doprowadzić do sytuacji, jaka niegdyś miała miejsce na Wyspie Wielkanocnej, gdzie upadł kwitnący ośrodek życia.

W zeszłym roku fundacja Earth Conservation z Sopotu wsparła malgaską organizację o nazwie Azafady w pozyskaniu funduszy z programu małych grantów afrykańskich polskiej ambasady w Nairobi na rozbudowę centrum edukacyjnego Lanirano w miejscowości o tej nazwie, położonej w pobliżu miejscowości Fort Dauphin na południu Madagaskaru. W centrum Lanirano prowadzone są kursy dla rolników, na których mogą nauczyć się udoskonalonej metody uprawy ryżu czy też jak szczepić maniok (łączy się dwie lokalne odmiany, dzięki czemu jadalne korzenie rosną większe). Znajduje się tam także ogród demonstracyjny. Specjalne kursy przygotowano dla kobiet i obejmują m.in. szycie, wyplatanie lub wyrób dzemów. Grant został przeznaczony na budowę nowej klasy oraz tłumaczenie i zakup materiałów edukacyjnych. W zaledwie kilka miesięcy powstał prosty budynek ze ścianami z cegieł i dachem z liści palmowych. Już teraz odbywa się w nim kurs szycia, który pozwoli kobietom z Fort Dauphin zdobyć dodatkowe źródło utrzymania. Już wcześniejsze kursy prowadzone przez Azafady w Lanirano przynoszą imponujące rezultaty – po zajęciach rolniczych wszyscy farmerzy zastosowali na swoich polach nowe metody uprawy.

Kluczowe znaczenie ma przetłumaczenie na malgaski 70 rozdziałów z pakietu PACE (*Pan African Conservation Education*: [www.paceproject.net](http://www.paceproject.net)). Jest to zestaw materiałów z ekologicznymi rozwiązaniami w dziedzinach takich jak woda, energia, rolnictwo, leśnictwo czy życie w mieście, przygotowane specjalnie dla mieszkańców Afryki. Znajdują się w nim opisy takich rozwiązań jak SO-DIS, czyli uzdatnianie wody w plastikowych butelkach, wyłożonych na 6 godz. na słońcu, filtry piaskowe, toa-





lety kompostowe, nawadnianie kropelkowe, udoskonalone Kuchenki, które zużywają mniej opału, produkcja biogazu, gromadzenie wody deszczowej, wyrób mydła, kompostowanie, ściółkowanie czy sadzenie drzew owocowych i systemów agroleśnych (ang. *agroforestry*). Materiały te będą wykorzystywane nie tylko przez Azafady i farmerów z rejonu Anosy, lecz zostaną ponadto rozesłane do organizacji pozarządowych i instytutów działających w innych rejonach Madagaskaru.

Nowe prawo, które weszło w życie w zeszłym roku, stwarza możliwość wyrwania się z biedy dla setek tys. ludzi i zarazem zapewnia ochronę przyrody Madagaskaru. Zgodnie bowiem z nową rządową strategią zalesiania kraju, lokalna społeczność lub stowarzyszenie może zostać właścicielem zalesionego przez siebie terenu w 3 lata po posadzeniu drzew. Ten las nie musi być rezerwatem, lecz można z niego korzystać – zbierać opał, owoce czy nawet pozyskiwać drewno. Na Madagaskarze są miliony hektarów zdegradowanej ziemi, na których można posadzić leśne ogrody, które pozwolą mieszkańcom zaspokoić ich wszystkie podstawowe potrzeby. W leśnych ogrodach mogą być uprawiane dziesiątki gatunków owoców, orzechy, palmy, można zbierać dzięki nim miód czy rośliny lecznicze. Leśne ogrody są także siedliskiem dzikich zwierząt, zapewniają pożywienie i schronienie między innymi ptakom. Drzewa w tropikach rosną bardzo szybko. *Sesbania sesban* na przykład może osiągnąć nawet 5 m wysokości po zaledwie 6 miesiącach. Można ją wtedy wykorzystać jako drewno na opał, zamiast wycinać drzewa w naturalnym lesie. Do budowy domu może posłużyć szybko rosnący bambus. Indyjski gatunek bambusa *Dendrocalamus strictus* rośnie w tempie 20-30 cm dziennie i osiąga pełną wysokość 8-16 m już po 2-3 miesiącach. Z kolei niektóre gatunki tropikalnych drzew owocowych dają pierwsze owoce w 2 lata po zasadzeniu.

Mieszkańcy wsi Sainte Luce nie muszą chodzić daleko po drewno. Mogą posadzić drzewa w pobliżu swoich domów. Mogą czerpać z posadzonego lasu wszystko, czego potrzebują do życia. Azafady założyły w Sainte Luce szkółkę drzew, z której korzystają mieszkańcy. Planowana jest obecnie jej rozbudowa, tak by mogła pomieścić około 20 tys. sadzonek. Priorytetem są drzewa, które można wykorzystać na opał i do budowy domów. Korzystając z nowego prawa zalesione zostanie tam 10 ha ziemi.

Maniok natomiast można uprawiać w taki sposób, aby stale zachowywać żyzną glebę. Można to osiągnąć poprzez dodawanie kompostu, stosowanie nawozów zielonych lub sadzenie manioku pomiędzy rzędami drzew (ang. *alley cropping*). Istotną rolę odgrywają także toalety kompostowe, dzięki którym nie marnuje się cenny nawóz. Rozwiązania te przedstawione są w przetłumaczonych na malgaski materiałach edukacyjnych. Jest zatem szansa na to, że zmniejszy się nacisk wywierany na naturalny las. Jest szansa na to, by siedliska lemurów w tym rejonie Madagaskaru przetrwały.